

# NOWINY TYGODNIA

Nr 37 (381) — SOBOTA 28. IX. 1957 r.

Dodatek społeczno-kulturalny „Nowin Rzeszowskich”

**T**en temat wymaga wstępnych wyjaśnień. Można sobie wyobrazić także ujęcie zagadnienia, które byłoby mniej czy więcej suchym reżyserskim scen i opisów w literaturze polskiej bądź to bezpośrednio odnoszących się do przebiegu Rewolucji Październikowej, bądź też ukazujących odbicie przełomu rewolucyjnego na ziemiach polskich. Wbrew pozorom pozytywistycznej ścisłości i precyzji byłoby to ujęcie niesłuszne i formalistyczne.

Ten temat wymaga wstępnych uściśleń. Termin „wpływ” nie jest tutaj użyty w rozumieniu tradycyjnych, sugerujących fałszywe, jednostronne oddziaływanie „wpływającego” i całkowitą pasywność odbiorczego. Znakomita bowiem większość recepcji ideologicznych może być wyjaśniona jedynie aktywnością środowiska odbiorczego, poszukiwaniem rozwiązań, których domaga się jego własna sytuacja. A Rewolucja Październikowa była nie tylko szereg wydarzeń historycznych zakończonych zwycięstwem rad robotniczych i żołnier-

co przysporzyło później klasie robotniczej takich pisarzy jak Bruno Jasiński i Aleksander Wat.

W tym okresie ukazują się pierwsze tomy poezji rewolucyjnej: „Młoty” Stądego (1921), „Pieśń o głodzie” Jasińskiego (1922) i „Wiatraki” Broniewskiego (1924). Rozpoczyna swoją działalność Witold Wandurski, który z klubowej sceny robotniczej stwarza „Łódzki Teatr Robotniczy”. Ponieważ brak było rewolucyjnego repertuaru, Wandurski sam pisze sztuki teatralne („Giełda światowa”, „Gra o Herodzie”, „Śmierć na gruszy”) oraz inscenizuje wiersze rewolucyjne, m. in. „Misterium buffo” Majakowskiego.

Rok 1925 staje się przełomowym w rozwoju polskiej literatury proletariackiej. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze — bezpośrednio do tematyki Rewolucji Październikowej zwrócił się najwybitniejszy pisarz starszego pokolenia, Stefan Żeromski, w wydanej pod koniec 1924 r. powieści „Przedwiośnie”. — Wprawdzie przebieg rewolucji w Baku został przez niego opisany w oparciu o prasę i publicystykę antyradziecką, przez



rys. J. SIENKIEWICZ  
Andrzej W. ma troskliwych rodziców ale bardzo zmarliwych, bo syn jest nieposłuszny, kradzieżliwy i źle się uczy. Za wybrki i niedbałość w nauce gwoli zachęty do pracy, otrzymał od rodziców aparat fotograficzny, zegarek jeden, potem drugi. W końcu brał bicie. Nic nie pomaga.

(artykuł czytaj na str. 3)

dzię tortur — to jedyna ostoją Polski. Boicie się wielkiego czynu, wielkiej reformy agrarnej, nieznanego przemiany starożytności. Macież wy odważyć Lenina, żeby wszcząć dzieło nieznanego, zburzyć stare i wstąpić nowe? — Takich płomiennych słów nikt przed Żeromskim w literaturze polskiej nie napisał. Toteż prasa prawnicza rozpoczęła przeciw niemu brutalną nagonkę.

Rok 1923 stał się w pewnym sensie przełomowym także dlatego, że Broniewski, Stądego i Wandurski wydali wspólny „Biuletyn poetycki” pod nazwą „Trzy salwy”, w którym zniszczyła się również deklaracja ideowa grupy. „Jesteśmy robotnikami słowa — czytamy w tej deklaracji. — Musimy wypowiedzieć to, czego inni ludzie warsztatu wypowiedzieć nie mogą. W bezlitosnej walce proletariatu z burżuazją stoimy zdecydowanie po lewej stronie barykady. Walczymy o nowy ład społeczny. Walka ta jest najwyższą treścią naszej twórczości!”

W tym samym roku ukazują się tomy wierszy: „Rzecz i ludzie” Stądego oraz „Sadze i złoto” Wandurskiego. Grupa pisarzy proletariackich pozbawiona na razie swego organu, zakłada w r. 1926 miesięcznik „Dźwignia”, w którym czynny udział bierze m. in. artysta-grafik i teoretyk nowych prądów w sztuce — Mieczysław Szczuka. Na łamach „Dźwigni” rozwija działalność krytyczną Andrzej Stawar, tu drukują swe utwory: Wygodzki, Jerszyna, Jasiński, Wat i inni. Jednakże żywot „Dźwigni” był krótki. Rosnąca popularność rewolucyjnego pisma spowodowała jego zamknięcie przez władze po wydaniu 8 numerów.

Następuje okres wybitnych osiągnięć indywidualnych poetów proletariackich. Jasiński wydaje rewolucyjny poemat chłopski pt. „Słowo o Jakubie Szeli” (1926), Broniewski ogłasza najslawniejsze swoje zbiory poezji: „Dym nad miastem” (1927), „Komuna Paryska” (1929 — skonfiskowana), „Troska i pieśń” (1932 — częściowo skonfiskowana). — KPP nie zaprzestaje jednak starań o wznowienie stałego organu kulturalnego, który by skupiał pisarzy i teoretyków rewolucyjnych. Po różnych efemerydach, zdeplatanych odeszłymi sanacją, w latach 1929—1931 funkcje te spełnia „Miesięcznik Literacki”. Jego niepoślednia zasługa to fakt, że grupa zaczęła się przekształcać w ruch rewolucyjny. Rozpisany przez redakcję konkurs-

na reportaż przyniósł literaturze proletariackiej kilkadziesiąt utworów odzwierciedlających życie polskiej fabryki, kopalni, więzienia, wsi i miasta, ukazujących ostre konflikty klasowe. Ten krok w kierunku umasowienia literatury proletariackiej, a równocześnie dążność do podejmowania aktualnych, politycznych tematów — stanowiły ważną zdobycz pisma, zamkniętego we wrześniu 1931 r. kiedy aresztowano Hempła, Broniewskiego, Stawara i Wata.

Doświadczenia ich przejął następnie Instytut Gospodarskiego Społecznego pod kierunkiem Ludwika Krzywickiego, a wydane przezeń autentyczne „Pamiętniki chłopów” i „Pamiętniki bezrobotnych” stały się bestsellerami literackimi w Polsce przedwrześniowej.

Kampania bojowa w imię idei Rewolucji Październikowej nie ustawała w Polsce

(Ciąg dalszy na str. 2)

## W numerze:

- E. GAJEWSKI — Sk.z
- J. MIR — Zuzanna
- I. PITULANKA — Węgierskie impresje
- J. O. — O Pruchniku słów parę...
- W. A. R. — Zapomniał wól...
- J. SIENKIEWICZ — Zarty rysunkowe
- — Nie trudno zgadnąć
- — Z teki satyry

LEOPOLD STAFF

## W jesiennym słońcu lecą liście złote

W jesiennym słońcu lecą liście złote,  
Jak pocałunki dobrego pokoju,  
Na czoło moje i serca tęsknotę.  
Dusza skąpana w ukojenia zdroju,  
Po opłakanym miłości zachodzie,  
Nie wróci myślą w minione miesiące...  
...Usta jej były słodkie i gorące  
I bez upojny kwitł wtedy w ogrodzie...  
Serce ostrożnie z smutku wyleczone  
Nie pomni dzisiaj i nawet już nie wie,  
Czemu targało się dzikie, szalone,  
Jak liść miotany na wiatru powiewie.  
Duszy tonącej w przymglonej pogodzie,  
Wspomnieniem dawnym ciszy nie zamąca...  
...Usta jej były słodkie i gorące  
I bez upojny kwitł wtedy w ogrodzie...  
Kto i gdzie zranił je, nie przypomina  
Serce ściszone i pomnieć nie żąda,  
Prawie radosne, że przyszła godzina,  
Która za szczęściem wstecz się nie ogląda.  
Nie żał snów znikłych jak piana na wodzie,  
I nigdy strun ich więcej nie potracę...  
...Usta jej były słodkie i gorące  
I bez upojny kwitł wtedy w ogrodzie... Ach!

# REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA \* A \* LITERATURA POLSKA

słuch, lecz także potężnym ładunkiem armii i nowych idei, które promieniowały dookoła z wielką siłą.

W pierwszych latach dwudziestolecia międzywojennego idee rewolucyjnej proletariackiej rozwijały się w szczególności trudnych i niesprzających warunkach. Rewolucyjny ruch robotniczy zepchnięty był w Polsce do podziemi. Mimo to do r. 1925 istniała już literatura proletariacka. Powstają wówczas pierwsze organizacje kulturalno-oświatowe i teatralne, które stanowią bazę późniejszego rozwoju. Najwięcej zasługi w tej dziedzinie ma Uniwersytet Ludowy i miesięcznik „Kultura Robotnicza” wychodzący pod redakcją Jana Hempła. Przy Uniwersytecie Ludowym powstało „Studio Teatru Robotniczego” pod kierownictwem literackim Stanisława Ryszarda Stądego, które odegrało znaczną rolę na polu krzewienia proletariackiej kultury teatralnej.

„Kultura Robotnicza” próbowała również nawiązać kontakt z poetami-futurystami,

co konflikty klasowe i walka z siłami obcej interwencji przekształcała się w jego oświetleniu w żywiołowe konflikty narodowościowe, ale z drugiej strony nie zahała się włożyć w usta komunistów z III części powieści niemal dosłownych fragmentów z nielegalnego stenogramu wielkiego lwowskiego procesu przeciwko komunistom, tzw. procesu świętojurskiego (1922) oraz obszernych cytatów ze słynnego „Listu otwartego w sprawie białego terronu w Polsce” ogłoszonego w „Trybunie Robotniczej” (1924).

Wielkość „Przedwiośnia” po jego zresztą nie na próbach intelektualnych rozwiązania konfliktów społecznych, lecz na emocjonalnej sile oskarżeń Żeromskiego. „Czemu nie dajecie ziemi ludziom bez ziemi? Czemu gnębicie w imię Polski nie-Polaków? Czemu tu tyle nędzy? Czemu każdy załamek muru utkany jest żebrakami?... Lud zgłodniały po wsiach, lud spracowany po fabrykach, lud bezdomny po przedmieściach... Policjanci uzbrojeni w narze-



rys. R. PROKULEWICZ



Tydzień Ochrony Zabytków

O Pruchniku słów parę...

Dużo się u nas obecnie mówi i pisze o ochronie zabytków...

bytkiem, rzucającym się w oczy przybyszka jest bezsprzecznie budownictwo tego miasteczka...

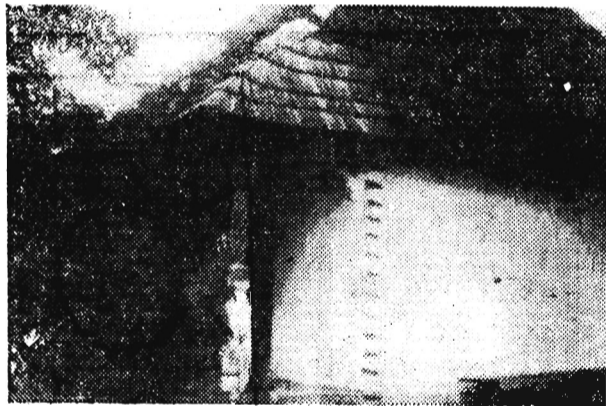
Nie otoczone opieką — giną bezpowrotnie! Do tych zabytków zaliczają się między innymi — drewniane domki Pruchnika...

Pruchnik, to jedno z ciekawszych miasteczek na terenie wschodniej Polski...

Ciekawy ten zabytek jest przykładem dawnego budownictwa mieszczańskiego...

Póki czas trzeba go ratować, trzeba ratować cały piękny Pruchnik...

J. O.



Pruchnik — Dom przy ul. Kańczudzkiej. Foto — dr GOTTFRIED



Zofia Górczyńska



Jadwiga Ulatowska

Nauki Lulu nie pozostały bez echa. Muszka pomyślała wreszcie...

Stop! Nie będę więcej łączył irytacji i strasznych czytelniczek!

Reasumując; grzechem inscenizacyjnym „Skizy” w Rzeszowie nazwałbym brak jednolitej koncepcji...

Dekoracje Salomei Gawrońskiej były miłym dla oka tłem przedstawienia...

P. S. W ostatniej scenie przedstawienia warszawskiego „Skizy” zwraca uwagę taki niepożorny szczegół...

Dlaczego tak dużo dzieci niezdolnych? ma wypaczony charakter?

Szanowny Panie Redaktorze! Zmartwienia rodziców z powodu złego zachowania młodzieży...

Przesyłam serdeczne pozdrowienia mgr Jan Dudek

Ojciec Jaśki S. Jest poręczony, toteż wspomina ona lata pobytu w domu jak koszmar...

Przyczyna — niepowodzenia Jaśki w nauce. Józek R. Mama zmartwiła się, biła i tłumaczyła — na przemian...

Wychowawco domowy — to rezultat Twoich starań o dobro Twojego dziecka — o wyniki nauczenia...

Przyczyną taką może być m. in. niedorozwój umysłowy dziecka.

Niedorozwój umysłowy dziełmy na 3 zasadnicze typy: 1. Oligofrenia...

Wszystkie oligofrenie mają podłoże anatomiczne to znaczy, że bezpośrednią ich przyczyną są zmiany w ośrodkach mózgu...

2. Drugi typ niedorozwoju występuje jako następstwo przebytych chorób, które miały ostry przebieg w wysokiej temperaturze...

3. Trzeci typ niedorozwoju to demencia — ośpienie której objawem jest osłabienie umysłu przez rozwój czynności psychicznych...

„Co Wojtek niedorozwinięty? To znaczy — głupi? To tu psia krewno jesteś głupi! On nie szczęśliwy? To ja nie szczęśliwy!”

Jadwiga Ulatowska, Tola — Kazimierz Jaroński, Witus — Bogusław Sochnacki. Reżyseria: Bolesław Smęta...

EDMUND GAJEWSKI



Zofia Górczyńska (Lulu) i Jadwiga Ulatowska (Muszka). Foto — A. DROZDOWSKI

ZAPOMNIAŁ WÓT...

Problem odwieczny. Jak świat światem pokolenia synów nie bardzo znajdują wspólny język z pokoleniem ojców...

Młodzież dzisiejsza kształtuje swe wyobrażenia i poglądy w wieku atomowym...

Ta specyfika pokoleń dotyczy nie tylko zasadniczej natury. Wkracza w dziedzinę wychowania i moralności...

Mamy obecnie wiele kłopotów z młodzieżą. Kłopotów istotnych, wiążących się z niewłaściwym na całym świecie światem...

Zawsze, od Adama i Ewy, młodość lubiła się wyróżniać. Zawsze cechowała ją fantazja i temperament...

W życiu nie wszystko idzie sprawnie. Rok trwa obserwacja. Nauczyciele najczęściej nie wiedzą jak zabrać się do niej...

Rozważania te można by snuć bez końca. Zwróćmy uwagę na różnicę w spojrzeniu na świat zawartą w tak różnych marzeniach...

Rozważania te można by snuć, snuć bez końca...

„Założenie było widzieć wyżółkłych młokosów. Gadających przez nosy, a często bez nosów...”

mgr JAN DUDEK

W. A. R.

● drobiazgi ● miniaturki ● drobiazgi ● miniaturki ● drobiazgi ● miniaturki ●

### A TAKI KOTEK



Foto — CAF.

P  
O  
D  
O  
B  
A  
S  
I  
E  
W  
A  
M  
?



MARIUSZ  
KWIATKOWSKI

## OPORTUNIŚCI

Z gabinetu sekretarza Prezydium PRN przez niedomknięte drzwi dobiegła ożywiająca rozmowa.

— A dyc, obywatelu sekretarzu — błagał ochrypły bas — zlitujcie się i choć kapkę obniżcie nam ten plan.

— Nie obniżę! — rozlega się stanowcza odpowiedź. — Oportunizm przez was przemawia. Musicie się starać, zamiast biadolić.

— Kiedy my naprawdę nie możemy — zaklinał się zdenerwowany tenor. — W skupie przodujemy, w kontraktacji przodujemy, a tu ani rusz...

— Aktyw trzeba zmobilizować — doradził po ojcowsku sekretarz. — Niech świeci przykładem.

— Eee!... — pesymistycznie podjął bas. — Nawet zobowiązania produkcyjne niektórzy towarzysze podjęli i znówu nic. Nie taka prosta sprawa. Ja sam chciałem się

do planu przyczynić. Wziąłem żonę i klaruję jej, że niby za dawnych czasów, o takie rzeczy na żywioł się robiło, a dzisiaj według planu państwowego. Musimy się przyłożyć i plan wykonać — mówię. Partynny jestem, nie mogę stać na uboczu. A żona mi powiada: „Ale ja jestem bezpartynna i do grzechu ręki nie przyłożę”. I cicho wiek jest bezsilny. Z sekretarzem przecież planu nie wykonamy...

— Narzut przynajmniej byście zdjeli — zawtórował tenor. — A jak nie, to chociaż manewry jakie wojskowe zróbcie w okolicy. Do Turaszówki, jak w zeszłym roku wojsko przyjechało, to lato w 200 procentach comab plan wykonali. Nam by i plutonik wystarczył...

— Nawet drużyny nie dostaniecie! — zdenerwował się sekretarz. — Wygodni jesteście. Chcecie, żeby inni za was pracowali, a wy sobie chrapać w nocy będziecie. Tak do niczego nie dojdziemy. Najpierw obowiązek, potem przyjemność! A planu nie wykonacie, to zlikwidujemy!...

Z gabinetu wyszły kilku chłopów. Myny mieli markotne. Podszedłem do pierwszego z brzegu i zapytałem:

— Cóż to wam chcą zlikwidować?

— Jak to co? — zdziwił się chłop. — Izbę porodową.

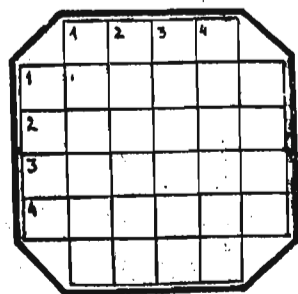
### Fraszki

O BIURACH  
MATRYMONIALNYCH  
Gdy cię już nikt nie chce córo,  
Chwyć się jeszcze za to biuro  
RYSZARD KUJAWSKI

NAGROBEK  
KARIEROWICZA.  
Do góry szedł z bitwą,  
Do dołu z modlitwą.  
KAROL DUSZA

### Nie trudno zgadnąć

ZAGADKA MAGICZNA



Wpisać w kratki rysunku 4 wyrazy, które by można czytać w kierunku poziomym i pionowym. Znaczenie wyrazów: 1) stopień podólcierski, 2) czuwanie nad kims lub nad czymś, troszczenie się, 3) tkanina, 4. zygzakowate ścieżki górskie.

SZARADA

Już wkrótce będzie CZTERY — DWA

Jak było przed CZTERY — PIĘĆ — TRZECIMI, Rókośnie się powtarza to, Lecz nikt nie tęskni po nimie.

Choć jeszcze stońca blask RAZ — TRZY, Choć zieleń nie wszędzie — biednie — Przeminał błogi okrąg już, Już chłodno w nocy i we dnie.

Jak TRZY — DWA w ferm wolny czas Jest iść TRZY — CZTERY — TRZECIMI Przez pola, łąki lub przez bór W pogodne dnie, jak pielgrzymi!

Jak TRZY — DWA było kapcie — Jagody zmachodzie w lesie! Zbyt krótkie jednak lato jest, Zbyt wczesnie przychodzi jesień.

Za rozwiązanie przynajmniej jednej z tych zagadek przesłane do 14 dni pod adresem: Oddział Redakcji „Nowin Rzeszowskich” w Przemyślu, ul. Waryńskiego 15 (KP PZPR), przeznaczonych są do rozlosowania 3 nagrody (bony książkowe).



GENIALNY POMYSŁ

Kupiec stuttgartzki—Gerhard Hersener wpadł na pomysł, który może ułatwić życie cudzoziemcom za granicą. Wpro wadził on mianowicie do sprzedaży znaczek z napisem „Interlanguage”. Do posiadacza takiego znaczka z barwami państw, których językami włada, mogliby się zwracać wszyscy, mający trudności z porozumiewaniem się w danym kraju. Znaczki mają wydawać Kluby Języków Obcych, wszystkim chętnym do udzielania pomocy bliźnim oczywiście po sprawdzeniu stopnia znajomości języka.

U dołu zdjęcia — wzory znaczków dla tłumaczy—amatorów. CAF

## ÓSMY DZIEŃ TYGODNIA



W Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu... trwa realizacja pierwszego filmu produkcji polsko-niemieckiej pt. „Osmy dzień tygodnia” opartego na opowiadaniu M. Hłaski. Reżyseruje A. Ford. Zdjęcia — J. Lipman. Rolę warszawskiej studentki — Agnieszki gra aktorka zachodnio-niemieckiej Wytwórni „CCC Film” — Sonie Ziemann, znana widzom polskim z filmu „Wesołe kumoszki z Windsoru”.

Na zdjęciu: Sonia Ziemann z odwroćcą olównej roli męskiej — Zbigniewem Cybulskim znanym naszej publiczności z części kolarskiej filmu „Trzy starty”.

CAF — fot. Kubiak

## TO I OWO

„SLASK”  
JEDZIE DO ANGLI

Toczą się obecnie rozmowy w sprawie występów „Slaska” w Londynie i innych miastach angielskich. Impresario angielski zabiega o kilkutygodniowe tournée, które przewidywane jest w końcu roku.

AR.

REWELACJA SEZONU

Jako rewelacja naszego sezonu artystycznego zapowiadają się dwutygodniowe występy słynnego 50-osobowego baletu amerykańskiego Jose Limona. Prasa światowa uważa ten „tatac tancaca” za jeden z najlepszych zespołów tańca nowoczesnego na świecie, a „New York Times” twierdził nawet, że Limon jest największym tancerzem naszych czasów.

Tancerze amerykańscy rozpoczną występy w Polsce w Poznaniu (9—11. X.) po czym wystąpią we Wrocławiu (12—14. X.), w Katowicach (16—18. X.) i zakończą tournée w Warszawie (19—22. X.).

W PARYŻU  
O „CIENIU”  
KAWALEROWICZA

W najnowszym numerze „Les Lettres Françaises” znajdujemy wzmiankę o „Cieniu” w Paryżu „Cienia” — Kawalerowicz czy tamy — uważany jest dzisiaj przez wielu za jednego z najlepszych reżyserów w Europie. Twórcą porównuje go ze sławnym Fellinim i przez to „Kawalerowicz posiada dar przykuwania uwagi widza do każdej zjawiającej się na ekranie postaci...”

Rysunek 1

Rysunek 2

Rysunek 3

Rysunek 4

Rysunek 5

Rysunek 6

Rysunek 7

Rysunek 8

Rysunek 9

● miniaturki ● drobiazgi ● miniaturki ● drobiazgi ● miniaturki ● drobiazgi ●